

XXI Niedziela okresu zwykłego (B)

Tekst Ewangelii (J 6,60-69): A spośród Jego uczniów, którzy to usłyszeli, wielu mówiło:

«Trudna jest ta mowa. Któż jej może słuchać?» Jezus jednak świadom tego, że uczniowie Jego na to szemrali, rzekł do nich: «To was gorszy? A gdy ujrzycie Syna Człowieczego, jak będzie wstępował tam, gdzie był przedtem? Duch daje życie; ciało na nic się nie przyda. Słowa, które Ja wam powiedziałem, są duchem i są życiem. Lecz wśród was są tacy, którzy nie wierzą». Jezus bowiem na początku wiedział, którzy to są, co nie wierzą, i kto miał Go wydać. Rzekł więc: «Oto dlatego wam powiedziałem: Nikt nie może przyjść do Mnie, jeżeli mu to nie zostało dane przez Ojca».

Odtąd wielu uczniów Jego się wycofało i już z Nim nie chodziło. Rzekł więc Jezus do Dwunastu:

«Czyż i wy chcecie odejść?» Odpowiedział Mu Szymon Piotr: «Panie, do kogóż pójdziemy? Ty masz słowa życia wiecznego. A myśmy uwierzyli i poznali, że Ty jesteś Świętym Boga».

«Panie, do kogóż pójdziemy? Ty masz słowa życia wiecznego»

Rev. D. Miquel VENQUE i To
(Solsona, Lleida, Hiszpania)

Dzisiaj, Ewangelia przenosi nas do Kafarnaum, gdzie za Jezusem podąża wielu, którzy zobaczyli jego cuda, a szczególnie spektakularne rozmnożenie chleba. Z punktu widzenia społecznego, Jezus odniósł niemal śmiertelny sukces, a nawet chcieli go mianować królem. Jest to kluczowy moment katechezy Jezusa. Wtedy zaczyna dokładnie wyjaśniać, jaki jest ponadnaturalny wymiar jego przesłania. I że jest tak dobrym katechistą, doskonałym kapłanem, najlepszym biskupem i papieżem, pozwala im odejść, czuje żal, ale jest wierny swojemu posłannictwu, sukces popularności go nie zaślepia.

Powiadał pewien słynny kapłan, że w historii Kościoła zdarzały się osoby, które były niezastąpionymi kolumnami: «wielu wycofało się i już z Nim nie chodzili» (J 6,66). Ty i ja możemy upaść, odrzucić, odejść, krytykować, pójść własną drogą. Lecz z pokorą i zaufaniem zwróćmy się do dobrego Jezusa, że chcemy być mu wierni dzisiaj, jutro i przez wszystkie dni; niech sprawi, żebyśmy zobaczyli jak nie ma sensu dyskusowanie z naukami Boga lub Kościoła tylko dlatego, że “ich nie pojmujemy”: «Panie, do kogóż pójdziemy?» (J 6,68). Prośmy o więcej ducha. Tylko w Jezusie i w jego Kościele znajdziemy Słowa życia wiecznego: «Ty masz słowa życia wiecznego» (J 6,68).

My, tak jak Piotr, wiemy, że Jezus mówi do nas nadnaturalnym językiem, językiem, który trzeba właściwie nastroić, aby wejść w jego pełny sens; w przeciwnym razie słyszymy tylko niespójne i nieprzyjemne

dźwięki; musimy się dostroić. Podobnie do Piotra, także nasze chrześcijańskie życie składa się z chwil, w których trzeba odnowić i pokazać, że jesteśmy z Jezusem i chcemy za Nim podążać. Piotr miłował Jezusa i dlatego pozostał z Nim. Inni, którzy kochali Go dla chleba, dla “cukierków”, z przyczyn politycznych, wycofali się. Tajemnicą wierności jest miłość i zaufanie. Prośmy wierną Dziewicę, aby pomogła nam dzisiaj być wiernymi Kościołowi, który mamy.